

GOSPODARKA SOBIE, GIEŁDA SOBIE

..,WWW.RYNEKELEKTRYCZNY.PL (2018-06-20 00:00:00)
www.rynekelektryczny.pl/2018/06/20/gospodarka-sobie-gielda-sobie/

Dane makro z Polski za maj zaskoczyły pozytywnie. Produkcja przemysłowa zwiększyła się o 5,4 proc., wobec konsensu prognoz ekonomistów w wysokości 3,6 proc. Produkcja w budownictwie wzrosła o 20,8 proc. (konsens sięgał 17,8 proc.

). Wzrost produkcji odnotowano w 27 z 34 działów przemysłu, w tym działach produkujących dobra inwestycyjne i na eksport (maszyny i urządzenia, meble). Wszystko wskazuje na to, że dynamika PKB utrzyma się w drugim kwartale na poziomie 5 proc. Tymczasem WIG spadł w maju o 4,4 proc., a Indeks Rynku Elektrycznego o 3,6 proc., a spadłby bardziej, gdyby nie przemożny wpływ na indeks ze strony największego przedstawiciela branży – Apatora (jego notowania wzrosły). Spore grono spółek zaliczyło przecenę dwucyfrową, nawet tak do tej pory dobrze radzący sobie LUG i Lena Lighting. Zwyżkę zaliczyły głównie mniejsze firmy (jak APS Energia i Alumast) oraz TIM, odrabiający straty z przeceny z drugiego półrocza 2017 r.

Na drugim biegunie znalazły się akcje Elektrotimu, które w maju straciły na wartości 37,7 proc. Taki spadek to rzadkość, ale w przypadku wrocławskiej firmy powód jest oczywisty: inwestorzy tracą cierpliwość, bo kolejne obietnice zarządu nie znajdują potwierdzenia. Już w 2017 r. spółka miała odzyskać rentowność, tymczasem skonsolidowana strata netto wyniosła 4,48 mln zł i była 9 razy wyższa niż rok wcześniej. W pierwszym kwartale tego roku – mimo wyższych przychodów – strata netto przekroczyła 4,4 mln zł i była również wyższa niż rok wcześniej. Analitycy zareagowali błyskawicznie.

Po rozczarowujących wynikach za IV kwartał 2017 r. i I kwartał 2018 r. obniżamy prognozy EBITDA na lata 2018-20 dla Elektrotimu o około 40 proc. – podsumowuje Piotr Zybala, analityk Domu Maklerskiego mBanku.

Tymczasem Andrzej Diakun obiecuje, że spółce w końcu uda się osiągnąć zysk.

Na koniec roku przewidujemy w Elektrotimie bardzo przyzwoity zysk. Jeśli nie odkryjemy czegoś w Mawiluksie, to nie powinno być źle. W Procom System wyniki powinny być bardzo dobre, przyzwoicie powinno sobie poradzić Eltrako, słabiej może być w spółce Zeus, ale powinna zanotować niewielki zysk, z kolei Ostoya może mieć wynik zbliżony do zera. Podsumowując, wszystkie spółki powinny być na plusie na koniec roku” – powiedział Andrzej Diakun, prezes Elektrotimu, który po raz pierwszy w giełdowej historii nie wypłaci dywidendy.

Dywidendę wyższą nawet niż chciał zarząd wypłaci Elektrobudowa, ale notowaniom pomogło to tylko na chwilę. W maju kurs spadł o 29 proc. Wszystko ze względu na zaskoczenie, jakim było obniżenie prognoz na 2018 r. Jeszcze na początku maja, po publikacji wyników za I kwartał, zarząd potrzymał założenia, ale kilka tygodni później zdecydowano się na weryfikację budżetu – prognozę skonsolidowanego zysku netto obniżono z 46 do 27,3 mln zł. Nie zmieniła się natomiast prognoza przychodów – mają wynieść

959,7 zł.

Zarząd zdecydował, na podstawie dokonanej analizy przewidywanego wykonania kontraktów realizowanych przez podmioty wchodzące w skład Grupy Kapitałowej, znaczącego wzrostu kosztów na realizowanych kontraktach, a także wpływu otoczenia rynkowego na wyniki finansowe Spółki i Grupy Kapitałowej, o obniżeniu prognozy zysku netto – napisano w komunikacie.

Elektrobudowa miała w pierwszym kwartale 2018 roku 1,9 mln zł skonsolidowanego zysku netto. Notowania akcji spadły do najniższego poziomu od końca 2014 r.

Promyk nadziei pojawił się natomiast w przypadku Apatora, którego kurs po spadkach w pierwszych czterech miesiącach roku zaczął odbijać. Spółka wreszcie zawarła ugodę z Tauronem Dystrybucją w sprawie kar umownych z tytułu zwłoki w realizacji umowy na wykonanie i wdrożenie systemu zarządzania majątkiem sieciowym. Tauron obniżył roszczenia z 30,2 do 11,1 mln zł, a kara rozliczona zostanie przez potrącenie wierzytelności z tytułu prac dodatkowych, zaplanowanych na lata 2018-2022.

Michał Sztabler, analityk rynku akcji w Noble Securities, po uwzględnieniu kar i obniżeniu prognoz dynamiki przychodów i marż w segmencie pomiarowym zdecydował się na obniżenie ceny docelowej dla akcji spółki o 9 proc. do 28,96 zł. Jego zdaniem, w dłuższym horyzoncie duża różnica względem wycen zachodnich spółek z sektora może sprowokować wezwanie na akcje Apatora. Wartość rynkowa spółki to 834 mln zł, a w sumie nieco ponad połowa akcji należy do kilku osób fizycznych. Największym pakietem, dającym 10,3 proc. głosów na walnym zgromadzeniu, dysponuje Mariusz Lewicki. Przypomnijmy, że przed dwoma laty wiodący akcjonariusze spółki negocjowali wyjście ze spółki, ale nie doszło wówczas do porozumienia z inwestorem. Przyczyn nie podano, ale można się domyślać, że nie dogadano się wówczas co do ceny. Kurs akcji był wówczas nieco wyższy niż obecnie. Teraz wezwaniu mogłoby sprzyjać także to, że spółka ma za sobą sprawy, które ciążyły na jej wynikach w ostatnich dwóch latach, przeprowadzono też restrukturyzację w Elkomtechu i Rectorze. Zdaniem Michała Sztablera, Apator wszedł w 2018 r. z czystą kartą, a tegoroczne wyniki powinny pokazać jedynie efekty bieżących zdarzeń biznesowych.

spółka

Stopa zwrotu w maju (w proc.)

Stopa zwrotu od początku roku (w proc.)

Alumast 18,5 13,6

Ampli

Apanet -9,5 -48,8

Apator 3,6 -3,6

Aplisens -10,0 0,8

APS -25,0 -35,0

Elektrobudowa -29,2 -8,6

APS Energia 32,1 0,7

Elektromont

Elektrotim -37,7 -22,3

Energoaparatura -1,6 9,8

ES-System -2,0 17,7

Govena Lighting

Grodno -2,0 -4,7

Introl 0,3 -13,0

Lena Lighting -24,5 -20,0

LUG -13,3 -14,6

Luxima -50,0

Radpol -8,0 -16,9

Relpol 3,2

Sonel -2,1 -7,0

TIM 5,6 35,4

ZPUE 7,1 -14,4

Indeks Rynku Elektrycznego -3,6 -1,1

WIG -4,4 -10,1

Autor: Kamil Zatoński